



Ból brzucha, dokuczliwe biegunki, częste pobyty w szpitalu i nierzadko poważne powikłania. To codzienność ludzi chorych na tzw. nieswoiste zapalenia jelit

## ŻYCIE W CIENIU CHOROBY



TEKST PIOTR WÓJCIK

**T**omasz jest niespełna 30-letnim kielczaninem. Od ponad dwóch lat leczy się na chorobę Leśniowskiego-Crohna. Jak mówi, od pierwszych objawów do rozpoznania choroby upłynęło bardzo dużo czasu. – Początkowo nie zwracałem uwagi na sporadyczne bóle brzucha czy krew pojawiającą się przy wizytach w toalecie. Po pewnym czasie doszły do tego uciążliwe biegunki i bardzo duży spadek masy ciała – opowiada.

Początkowo lekarze zignorowali jego dolegliwości, a wstępną diagnozą, opartą niemal tylko na wywiadzie lekarskim, były hemoroidy – wspomina Tomasz. – Po kilku miesiącach wróciłem do lekarza, ponieważ do dotychczasowych dolegliwości doszedł dotkliwy ból, występujący przy siadaniu.

Okazało się, że to ropień i niezbędny będzie zabieg nacięcia. Rany miały zagoić się po dwóch tygodniach. Stało się jednak inaczej. Przez miesiąc nieustannie sączyła się z nich ropa.

### BÓL I WSTYD

Dopiero inny chirurg, do którego Tomasz udał się z powodu strasznego bólu, zaniepokoił się objawami i powiedział, że być może młody mężczyzna cierpi na chorobę Leśniowskiego-Crohna. Tę diagnozę potwierdziły wyniki badań, przeprowadzonych podczas pobytu Tomasza na oddziale gastroenterologicznym w szpitalu. – Z wielkim trudem przyjąłem do wiadomości fakt, że choroba będzie mi towarzyszyć najprawdopodobniej do końca życia. Buntowałem się, podobnie jak inni ludzie w moim wieku,

którzy usłyszeli taką samą diagnozę – mówi Tomasz.

Ludzi z problemami podobnymi do tych, z którymi boryka się kielczanin, może być w Polsce nawet około stu tysięcy. Do nieswoistych zapaleń jelit zalicza się chorobę Leśniowskiego-Crohna, wrzodziejące zapalenie jelita grubego oraz mikroskopowe zapalenie jelita. Jak mówi Jacek Hołub, rzecznik prasowy towarzystwa „J-elita” zrzeszającego chorych na nieswoiste zapalenia jelit, są to przypadłości występujące w większości u osób młodych.

– Tego rodzaju choroby często burzą całe dotychczasowe życie. Objawiają się między innymi silnymi bólami brzucha, biegunkami, zmęczeniem, gorączką, utratą masy ciała, a u dzieci opóźnieniem wzrastania – wyjaśnia Jacek Hołub.

Dla wielu osób choroba oznacza niepełnosprawność i wykluczenie społeczne. Wiąże się ona bowiem nie tylko z bólem, ale i wstydem. Ma to wpływ na psychikę. Szczególnie ciężko znoszą te ograniczenia dzieci i nastolatki. – Czują się inne niż ich rówieśnicy. Nie zawsze mogą uczestniczyć we wszystkich zajęciach, a podczas lekcji wychodzą kilka razy do toalety – mówi dr hab. n med. Piotr Albrecht, ordynator Kliniki Gastroenterologii i Żywienia Dzieci Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

\*\*\*

W sobotę, 1 kwietnia, w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Kielcach odbędzie się Dzień Edukacji, poświęcony nieswoistym zapaleniom jelit. Będzie to okazja do spotkania z uznanymi specjalistami. Początek o godzinie 10. Wstęp wolny.